

Raport miesiąca - Absolwenci na rynku pracy

Czy osoby, które właśnie kończą szkołę lub też niedawno ukończyły studia znajdują się w wyjątkowo trudnej sytuacji na rynku pracy? Sprawdzamy opinie Polaków odnośnie sposobów na poprawę losu absolwentów.



Młodzi ludzie mogą, ale nie muszą znajdować się w trudniejszej sytuacji na rynku pracy niż inne grupy społeczne. To, jak szybko uda im się znaleźć pracę po zakończeniu edukacji, zależy bowiem od wielu czynników.

Kryzys na rynku pracy odgrywa z pewnością dużą rolę w procesie poszukiwania pracy i znacząco wpływa na prędkość jej znalezienia. Warto jednak zaznaczyć, że nie jest on jedynym czynnikiem, od którego należy uzależnić szybkość znalezienia zatrudnienia. Wiele zależy od wyboru kierunku kształcenia. Jeżeli będzie on przemyślany i dostosowany do aktualnych potrzeb rynku pracy, szanse na szybkie znalezienie pracy są wysokie. W związku z tym, jeszcze przed wyborem studiów, warto gruntownie przemyśleć kierunek kształcenia. Pomocne mogą być w tym przypadku konsultacje z doradcami zawodowymi, specjalistami ds. rynku pracy.

Odpowiedni wybór kierunku studiowania może pomóc w znalezieniu zatrudnienia, ale nie powinien być traktowany jako gwarancja szybkiego znalezienia pracy. Warto bowiem dostosować kierunek studiów także do naszych możliwości, umiejętności, zainteresowań i predyspozycji zawodowych.

Nie do przecenienia bywa aktywność uczniów i studentów w trakcie nauki. Od niej często zależy długość okresu poszukiwania pracy. Dlaczego? Przede wszystkim dzięki angażowaniu się w działania szkoły czy uczelni nabywamy pierwsze doświadczenia zawodowe. Pomoc, np. przy wyszukiwaniu informacji, obsłudze sali, opiece nad zaproszonymi gośćmi procentuje więc pierwszymi wpisami odnośnie doświadczenia zawodowego w CV. Warto też brać udział w praktykach i stażach zawodowych. Najlepszym okresem ku temu mogą być wakacje, kiedy uczniowie i studenci mają dużo wolnego czasu. Warto go spędzić pożytecznie, ucząc się w praktyce tego, z czym mają do czynienia podczas zajęć teoretycznych. Osoby, które w ten sposób próbowały zdobyć pierwsze doświadczenie zawodowe, są lepiej postrzegane przez pracodawców od tych, które tego nie robiły. Z czego to wynika? Nie jest to tylko efekt posiadania doświadczenia. Osoby, które pożytecznie spędzają czas, rozwijając się jednocześnie, robią lepsze wrażenie na wielu pracodawcach. Sprawiają bowiem wrażenie

osób zaangażowanych, kreatywnych, którym „chce się chcieć”, z tego względu pragną się czegoś nauczyć. To z kolei bardzo często rzutuje na postawę w pracy. Osoby, które od młodych lat aktywnie podchodzą do życia, są przedsiębiorcze i pracowite, zwykle są też dobrymi pracownikami.

Pomimo iż opisując sytuację absolwentów na rynku pracy, zwykle ją generalizujemy, należy pamiętać, iż w dużym stopniu zależy ona od indywidualnych postaw młodych ludzi.

W październiku br. konsultanci Zielonej Linii przeprowadzili badanie ankietowe, w ramach którego weryfikowane były opinie klientów infolinii urzędu pracy odnośnie sytuacji absolwentów na rynku pracy. W ramach przeprowadzonego badania konsultanci pytali m.in. o to, z czego wynika trudna sytuacja absolwentów na rynku pracy oraz jakie działania powinni podejmować młodzi ludzie, aby zwiększyć swoje szanse na rynku pracy. Dodatkowo respondenci wypowiedzieli się także na temat tego, czy zakładanie własnej działalności gospodarczej bezpośrednio po ukończeniu szkoły, to dobry pomysł?

Opracowanie składa się z następujących części:

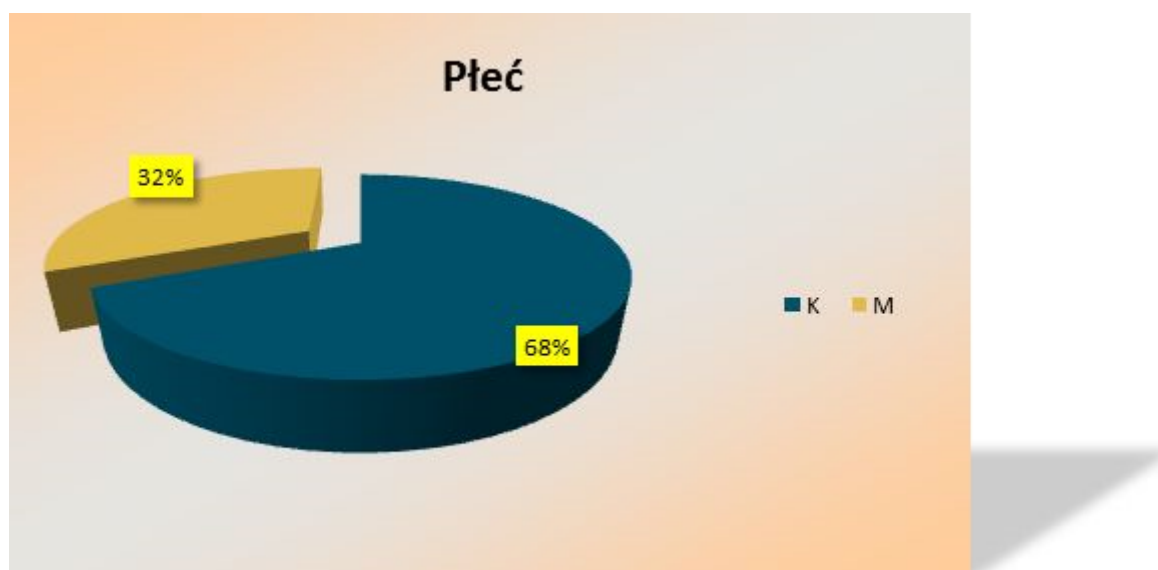
1. Próba badawcza
 - 1.1 Płeć respondentów
 - 1.2 Wiek respondentów
 - 1.3 Status respondentów
 - 1.4 Województwo respondentów
2. Wyniki badań
- Podsumowanie

1. Próba badawcza

Do badania wylosowano 60 osób, które korzystały z usług telefonicznych Zielonej Linii.

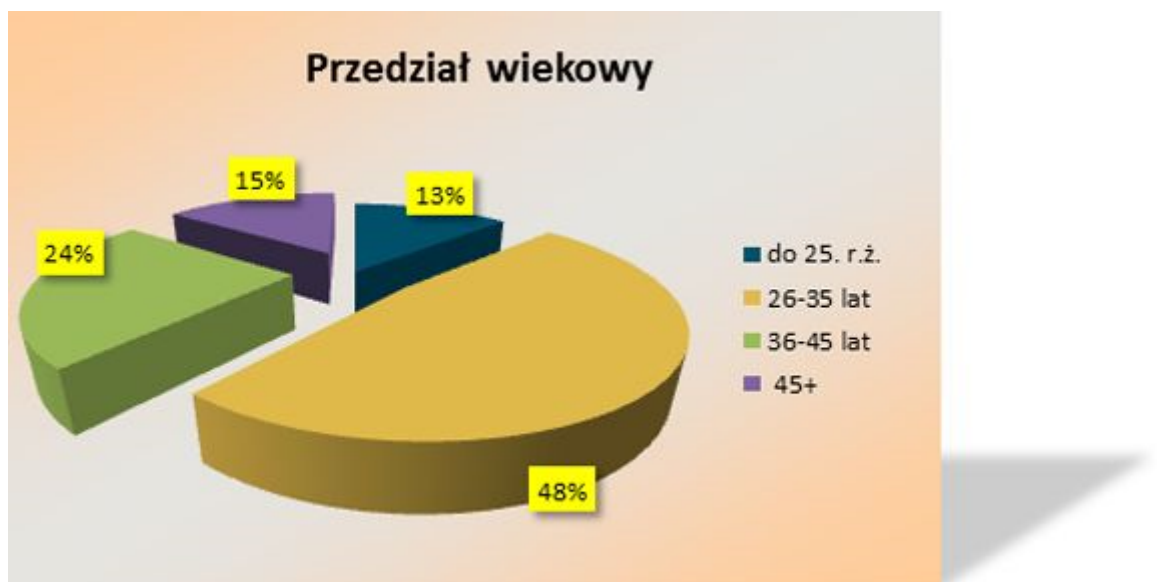
1.1 Płeć respondentów

Wśród osób ankietowanych przeważały kobiety, które stanowiły 68 proc. respondentów, mężczyźni byli w mniejszości.



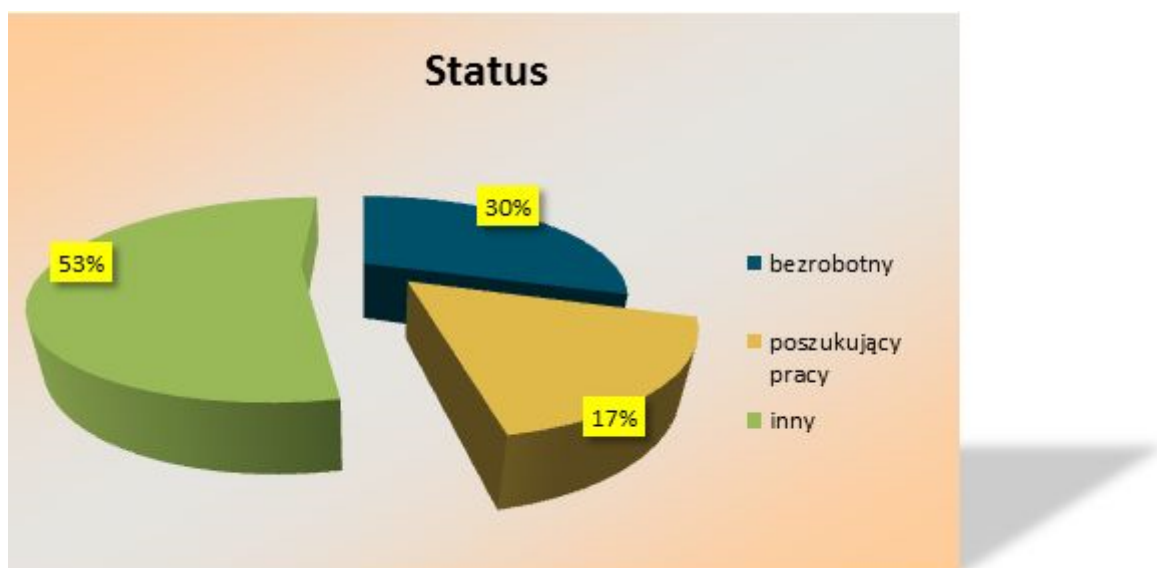
1.2 Wiek respondentów

Największa grupa osób biorących udział w badaniu, 48 proc., mieściła się w przedziale wiekowym: 26-35 lat. Na kolejnym miejscu, ze względu na liczbę uczestników badania, znaleźli się respondenci wieku 36-45 lat (24 proc.). Osoby w wieku 45+ stanowiły 15 proc. uczestników ankiety. Najmniejszą grupę, zaledwie 13-procentową, stanowili rozmówcy najmłodsi, w wieku do 25. r. życia.



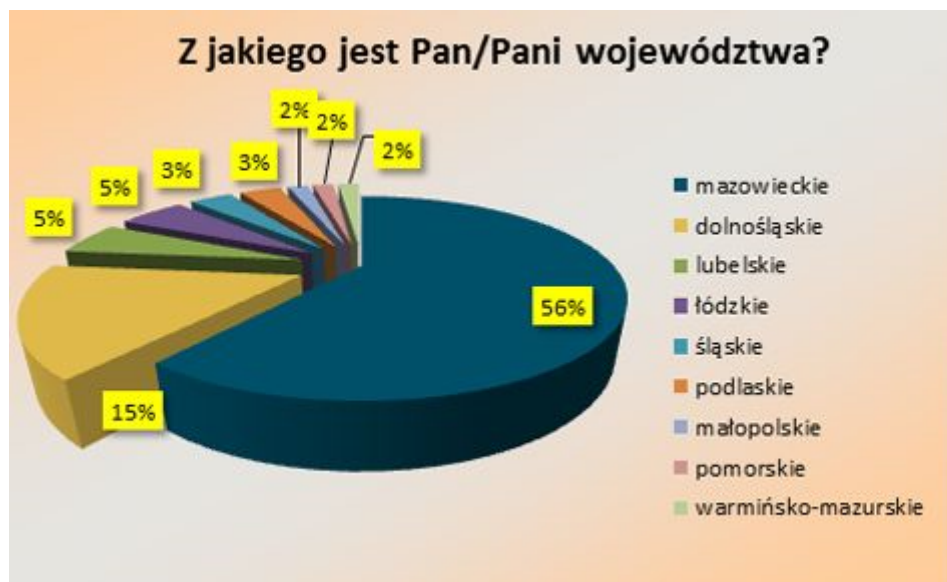
1.3 Status respondentów

Wśród osób biorących udział w badaniu 53 proc. zadeklarowało status „inny”, pod którym należy rozumieć osoby zatrudnione lub na przykład prowadzące własną działalność. 30 proc. ankieterów przyznało, że posiada status osoby bezrobotnej, natomiast 17 proc. respondentów to osoby poszukujące pracy.



1.4 Województwo respondentów

Największą grupę uczestników badania stanowili mieszkańcy woj. mazowieckiego – 56 proc. Na kolejnym miejscu znalazło się województwo dolnośląskie, skąd pochodziło 15 proc. respondentów. Wśród osób biorących udział w ankiecie, po 5 proc. uczestników stanowili mieszkańcy woj. lubelskiego i łódzkiego, a po 3 proc. – podlaskiego i śląskiego. Najmniej ankietyowanych osób, zaledwie po 2 proc., pochodziło z województw: małopolskiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego.



2. Wyniki badań

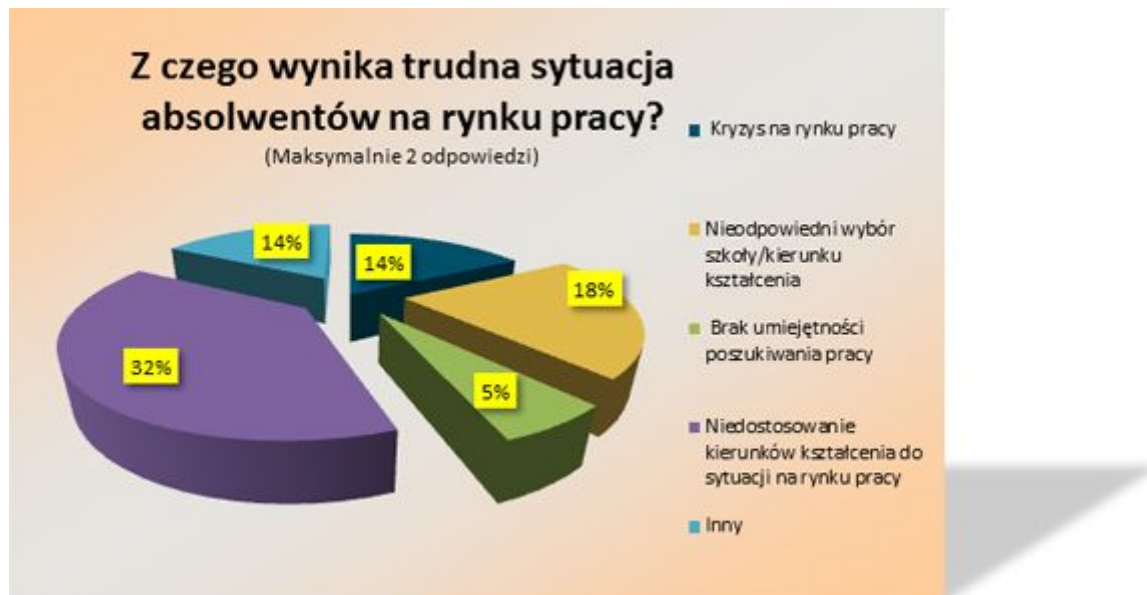
Czy rzeczywiście sytuacja absolwentów na rynku pracy jest trudniejsza niż innych grup społecznych? Z czego wynika ten problem? Konsultanci Zielonej Linii zapytali klientów infolinii urzędu pracy o to, jak oceniają sytuację absolwentów na rynku pracy.



Zdecydowana większość osób biorących udział w ankiecie, 62 proc., stwierdziła, że sytuacja absolwentów na rynku pracy jest trudniejsza niż innych grup osób, w szczególności tych z doświadczeniem zawodowym. Zdaniem 33 proc. respondentów jest ona porównywalna do

sytuacji innych grup osób, natomiast według 5 proc. ankietowanych jest ona lepsza niż innych.

Ze względu na to, że zdaniem większości uczestników ankiety, sytuacja młodych ludzi na rynku pracy jest trudniejsza niż innych grup, konsultanci zapytali respondentów, z czego wynika trudna sytuacja absolwentów na rynku pracy.

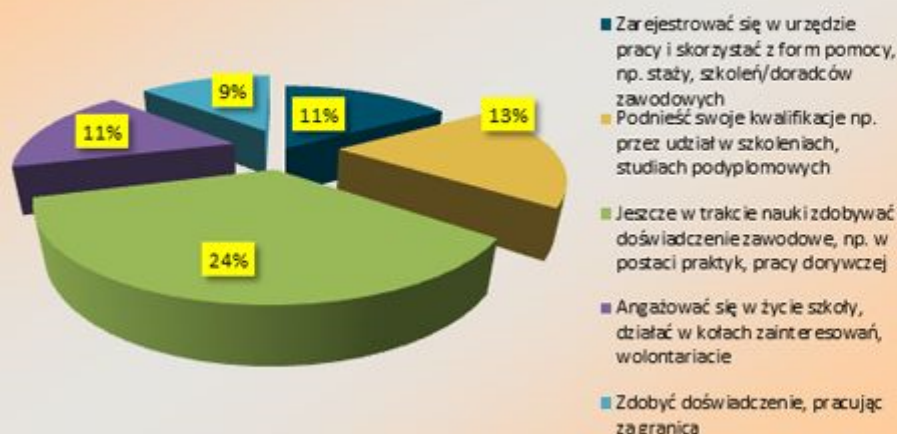


Zdaniem aż 32 proc. uczestników ankiety trudna sytuacja absolwentów to efekt niedostosowania kierunków kształcenia do sytuacji na rynku. Wiele osób, kończąc studia, nie zdaje sobie sprawy z niskiego zapotrzebowania na oferowane przez nich usługi lub też wysoką konkurencję i nasycenie rynku specjalistami z branży, w której zdobywali wykształcenie. Z tym jest powiązany nieodpowiedni wybór szkoły/kierunku kształcenia, na co wskazało 18 proc. ankietowanych. Według 14 proc. osób biorących udział w badaniu, trudna sytuacja absolwentów jest spowodowana kryzysem na rynku. Tyle samo respondentów stwierdziło, że przyczyny takiej sytuacji są jeszcze inne, tj. brak szkół zawodowych; zbyt wygórowane oczekiwania młodych ludzi co do miejsca pracy; brak doświadczenia i możliwości do jego zdobycia; niechęć pracodawców do zatrudniania młodych ludzi oraz niewłaściwa polityka rządu. Problem braku umiejętności poszukiwania pracy wskazało 5 proc. respondentów.

Skoro sytuacja absolwentów na rynku pracy nie wygląda zbyt dobrze, jakie działania warto podjąć, aby to zmienić? – o to również zapytali uczestników telefonicznej ankiety konsultanci Zielonej Linii.

Jakie działania powinni podjąć młodzi ludzie, aby zwiększyć swoje szanse na rynku pracy?

(Maksymalnie 3 odpowiedzi)



Zdaniem największej liczby ankietowanych (24 proc.) najważniejszym i najbardziej skutecznym sposobem poprawy swojej sytuacji na rynku pracy jest zdobywanie doświadczenia zawodowego jeszcze w trakcie nauki. Ponadto, zdaniem 13 proc. respondentów, warto również podnosić swoje kwalifikacje poprzez udział w różnego rodzaju szkoleniach czy studiach podyplomowych. Niewiele mniej głosów, bo 11 proc. zyskały opinie ankietowanych, iż warto angażować się w życie szkoły, w wolontariat. Taka sama liczba uczestników badania poleca młodym ludziom skorzystanie ze wsparcia urzędów pracy w postaci np. staży, szkoleń, konsultacji z doradcami zawodowymi. Pracę za granicą, jako sposób na zdobycie doświadczenia zawodowego, a tym samym polepszenie swojej sytuacji na rynku pracy, wskazało natomiast 9 proc. respondentów.

W związku z kryzysem na rynku, konsultanci Zielonej Linii zapytali ankietowanych, czy ich zdaniem zakładanie własnej działalności gospodarczej bezpośrednio po ukończeniu szkoły/studiów przez młodych ludzi, to dobry pomysł?

Czy Pani/Pana zdaniem zakładanie własnej działalności bezpośrednio po ukończeniu szkoły, to dobry pomysł?



Co ciekawe, głosy respondentów w tej kwestii były podzielone. Nieznaczna większość ankietowanych (37 proc.) uznała, że jest to dobre rozwiązanie, natomiast tylko 2 proc. mniej

uczestników ankiety (35 proc.) była przeciwnego zdania, argumentując, że to zbyt wcześnie. 28 proc. respondentów nie miało zdania w tym temacie. Na podstawie tych wyników da się zauważyć, że Polacy są podzieleni co do opinii na temat zakładania firm przez absolwentów. Pozytywnie jednak nastroja wysoki wskaźnik entuzjastów, zdaniem których zakładanie swoich firm bezpośrednio po szkole czy studiach to dobry sposób na uniknięcie bezrobocia, a przy tym jest to stworzenie dodatkowych miejsc pracy i zrealizowanie swoich marzeń zawodowych.

Stosunkowo wysoki wskaźnik negatywnych odpowiedzi na wcześniejsze pytanie zainspirował konsultantów do sprawdzenia opinii na temat tego, z jakiego powodu młodzi ludzie obawiają się zakładania własnej działalności gospodarczej.



W opinii ankietowanych, młodych ludzi przed zakładaniem swojej firmy najczęściej powstrzymuje lęk związany z brakiem wiedzy na temat podstaw przedsiębiorczości, zasad prowadzenia firmy, zarządzania zespołem. Jak się okazuje, absolwenci nie są przygotowani do prowadzenia biznesu, gdyż szkolne programy nauczania w tym zakresie są zwykle ograniczone. Brak zajęć praktycznych i przydatnej wiedzy z zakresu rozwoju biznesu i zarządzania może generować strach przed założeniem i prowadzeniem własnego przedsiębiorstwa. Brak środków jako główną przeszkodę w zakładaniu własnych firm wskazało 16 proc. osób biorących udział w ankiecie telefonicznej. Natomiast 11 proc. osób podało inne przyczyny, wśród których respondenci wymieniali przede wszystkim: duże obciążenia finansowe, podatkowe; brak wsparcia ze strony państwa; obawa przed ryzykiem, popadnięciem w długi; duża konkurencja; brak wiedzy i doświadczenia oraz... lenistwo młodych ludzi. Wśród pozostałych przyczyn, jakie wymieniali ankietowani, są także: brak wsparcia merytorycznego (10 proc.), brak własnego pomysłu na działalność (7 proc.) oraz niewiedza odnośnie możliwości wsparcia na rozwój własnego biznesu (6 proc.).

Podsumowanie

Etap wejścia na rynek pracy zwykle bywa trudny. Jednak gruntowne przygotowanie do tego momentu może nie tylko zmniejszyć obawy przez brakiem pracy, ale jednocześnie skrócić okres poszukiwania zatrudnienia.

Mimo przeważającej opinii ankietowanych odnośnie trudnej sytuacji absolwentów na rynku pracy (62 proc.) należy stwierdzić, że przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone. Wysoki odsetek osób z wyższym wykształceniem w połączeniu z niewłaściwym wyborem kierunku studiów czy szkoły to jedna z głównych bolączek dzisiejszych młodych – bezrobotnych, takiego zdania jest przynajmniej 18 proc osób biorących udział w telefonicznej ankiecie Zielonej Linii. Jednak zdecydowanie największa liczba respondentów (32 proc.) jest zdania, że wysoki poziom bezrobocia wśród młodzieży to efekt niedostosowania kierunku kształcenia do sytuacji na rynku pracy. Z czego może wynikać ten problem? Wiele młodych osób decyduje się na wybór szkoły dość nierozważnie. Zdarza się więc, że kierują się impulsem, opiniami znajomych, a nawet modą na dany kierunek, nie przejmując się zupełnie tym, że w momencie, gdy będą kończyć szkołę, rynek może być już nasycony specjalistami z ich branży. Problemem jest też to, że młodzi ludzie mają niską świadomość odnośnie mechanizmów rządzących rynkiem pracy, rzadko korzystają z usług doradców zawodowych, a na etapie wyboru szkoły/kierunku kształcenia, to właśnie opinie tych ostatnich mogą okazać się bezcenne.

Problemy młodych ludzi ze znalezieniem zatrudnienia wynikają także z generalnie trudnej sytuacji na rynku – tego zdania jest 14 proc. ankietowanych. Tyle samo respondentów wskazuje na inne przyczyny, m.in. niedostateczną liczbę szkół zawodowych. Warto zauważyć, że młodzi ludzie, którzy dopiero kończą edukację, niejednokrotnie pierwszy raz spotykają się z sytuacją rozmowy kwalifikacyjnej. Brak umiejętności poszukiwania pracy, to zdaniem 5 proc. respondentów, jedna z przyczyn trudnej sytuacji na rynku pracy.

Czy młodzi ludzie mają wpływ na poprawę swojej sytuacji na rynku pracy? Z całą pewnością, zdaniem ankietowanych, warto podejmować różne działania, które zminimalizują ryzyko wysokiego poziomu bezrobocia wśród absolwentów. Uczestnicy badania wskazywali najczęściej na zdobywanie doświadczenia zawodowego jeszcze w trakcie nauki, jako kluczową aktywność, która zwiększa szanse na szybkie znalezienie zatrudnienia po ukończeniu szkoły (24 proc.). Podejmowanie różnorodnych działań, nabywanie pierwszych doświadczeń zawodowych, to doskonały sposób nie tylko na sprawdzenie w praktyce wiedzy teoretycznej, ale również poznanie zasad pracy oraz okazja do rozwoju kompetencji społecznych, związanych z pracą w zespole, współpracą z pracodawcą. Ponadto ankietowani zwrócili uwagę także na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, np. poprzez udział w szkoleniach, jako jeden ze sposobów wzrostu konkurencyjności swojej osoby na rynku pracy (13 proc.). Program „uczenia się przez całe życie” jest propagowany już od kilkunastu lat przez Unię Europejską. Memorandum w tej sprawie zostało podpisane przez Komisję Europejską w 2000 r. Niezależnie więc od tego czy jesteśmy specjalistami w konkretnej branży, poszukiwanymi na rynku pracy i chcemy się doksztalać w swojej, wąskiej dziedzinie czy też nie możemy znaleźć pracy w wyuczonym zawodzie, więc się przekwalifikowujemy – realizujemy wspomnianą ideę kształcenia ustawicznego. Wskazane jest, aby młodzi ludzie byli tego świadomi, że koniec edukacji szkolnej, nie oznacza wcale końca nauki w ogóle.

Badania konsultantów Zielonej Linii wskazują, że jeśli młodzi ludzie chcą mieć szansę na szybkie znalezienie pracy, powinni być aktywni i działać wielotorowo. Oznacza to, że warto angażować się w życie szkoły, wolontariat (11 proc.), korzystać ze wsparcia przy podnoszeniu kwalifikacji, doradztwa zawodowego i innych form pomocy oferowanych przez urzędy pracy (11 proc.), przydatne jest też zdobywanie pierwszych doświadczeń zawodowych za granicą, np. w okresie wakacji (9 proc.).

Czasami jednak szereg podjętych działań nie wystarcza, aby znaleźć pracę. Niektórzy natomiast wiedzą, że chcieliby w przyszłości, tuż po skończeniu szkoły, pracować na własny rachunek. To właśnie takie osoby najczęściej decydują się na założenie działalności gospodarczej. Zdaniem 37 proc. uczestników badania, założenie swojej firmy bezpośrednio po szkole to dobry pomysł. Jeżeli młoda osoba wie, co chce w życiu robić i jest zdeterminowana, pracowita, ma spore szanse osiągnąć sukces. Obecnie działa coraz więcej organizacji, które wspierają początkujących przedsiębiorców, także studentów (np. Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości). Nie wszyscy respondenci byli jednak przekonani, co do słuszności zakładania własnej działalności w tak młodym wieku. 35 proc. ankietowanych uznało, że to za wcześnie. Dlaczego młodzi ludzie zazwyczaj obawiają się założenia własnej firmy? Okazuje się, że najczęstszą przeszkodą jest brak odpowiedniego przygotowania merytorycznego, związanego z prowadzeniem firmy, zarządzaniem finansami, zespołem, znajomością podstaw przedsiębiorczości itp. (21 proc.). Sporym problemem jest też, według respondentów, brak środków potrzebnych na start (16 proc. odpowiedzi). Duże obciążenia podatkowe, lęk przed bankructwem, brak wiedzy nt. form dofinansowania czy po prostu brak pomysłu na własną działalność – to inne z przyczyn, jakie najczęściej wymieniali ankietowani.

Pomimo lęków związanych z prowadzeniem własnej firmy, z badania Zielonej Linii wynika, że Polacy coraz przychylniej patrzą na osoby, które wykazują się przedsiębiorczością i odwagą, zakładając swoje firmy w młodym wieku. Przykłady młodych milionerów z ostatnich lat wskazują, że absolwenci mają w sobie olbrzymi potencjał, który można przekuć na realne zyski finansowe. Nawet czasy kryzysu mogą być szansą dla osób zdolnych i zdecydowanych, które biorą los we własne ręce. W czasach rozwoju nowych technologii wiele zależy od nas. Sytuacja absolwentów na rynku pracy składa się bowiem z wielu jednostkowych historii, na które wpływ mają przede wszystkim ich autorzy. Warto dokonywać rozsądnych wyborów w młodości, bo to one procentują w przyszłości.



Joanna Niemyjska, Paulina Krawczyk (**Zielona Linia 19524, Centrum Informacyjno-Konsultacyjne Służb Zatrudnienia**)